

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro.} 98.

23. Sierpnia 1822.

Wiadomości krajowe.

Kurs Wiedeński z dnia 13go Sierpnia: Obligacye Augu Stanu 5 procentowe w M. R. 8:153. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 Zł. M. R. 119 3/8. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 Zł. M. R. 99:15/16. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821, za 100 Zł. w M. R. 100. — Kurs na Augs z burg za 100 Zł. — Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcyje bankowe, iedna po 84 2/10 M. R.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia i Brazylia.

Przez statek pocztowy Wilno przybyły do Anglii gazety i listy z Rio-de-Janeiro dochodzące do 26. Maia. Znaydnie się w nich potwierdzenie wspomnianey nie dawno wiadomości, że Następcę Tronu przyjął nowy tytuł, lecz tytuł ten nie tak brzmi, iakiesiny tuż ogłosili, ale następnie; Konstytucyyny Xiążę-Rejent i wiecznotrwały obrońca Królestwa Brazylia. Pod tym to tytułem podał Następcy Tronu d. 20. Maia Senat z Rio-de-Janeiro i w imieniu zkonfederowanych prowincy przedstawienie, gdzie wyzwał Jeneralnego zgromadzenia Brazyliskich prowincy do Rio-de-Janeiro, na którym z tych prowincy nie więcej znaydować się będzie iak stu Deputowanych, obranych przez parafialnych wyborców. Deputowani mają się wtedy naradzać na publicznem posiedzeniu o warunkach, pod któremi ma się na zawsze zjednoczyć Brazylia z Portugalia; będą także dochodzić, czyli Konstytucyie, nad którą w czasie niniejszym naradza się Stany w Lizbonie w każdym względzie będzie pozyteczną dla Brazylia, iob iakie potrzebaby w nię poczynić odmiany, reformy i modyfikacye przed przyięciem także i zaprzysiężeniem w Brazylia. Wyzwspomnione Jeneralne Zgromadzenie rozpocząnie natychmiast obrady swoje, skoro tylko przybędzie do Rio-de-Janeiro dwie trzecich części Deputowanych z skonfederowanych Pro-

wincy. Zgromadzenie uda się na piśmie do Stanów Lizbońskich z uwiadomieniem o swojej Konstytucy, i będzie się starało, ażeby iak naysprzedzay przyprowadzić do skutku zjednoczenie Brazylia z Portugalia. Następcę Tronu miał na to odpowiedzieć: »Znam życzenie ludu Rio, i skoro tylko uwiadomionym zostanie o życzeniach innych prowincy przez ich Izby »(Cámeras) albo Prokuratury (Procuradores) niezwłocznie uczynię zadosyć woli mieszkańców tego wielkiego, potężnego i bogatego Królestwa.« — Dnia 23. Maia D. Francisco Xavier Ferreira Deputowany Prowincy Rio-Grande oświadczył się w mowie do Xięcia-Rejenta, że pochwała zupełnie przedstawienie Senatu i bezwarunkowo przystępuje do niego.

Dnia 6. Lipca doniósł P. Moura zgromadzeniu Stanów w Lizbonie, że wtajemczonym zanku wydarzył się d. 2. bunt pomiędzy kilkoma szeregowymi 24. pułku, którzy wszelako schwytani zostali i zaprowadzeni na wojenny okręt St. Sebastyan. Jak się z ust wiary godnych dowiedziało, byli ci ludzie do tego podbudzeni przez iedną znakomitą osobę. Gazeta Stanu uwiadamia, że sprawcami tego buntu byli: żołnierze żądający uwolnienia od służby (baixa). Jenerał Sepulveda zastał już wszystko uspokojone w czasie swojego przyjazdu. Dwóch sierżantów dopomagających do utłumienia tych niepokoiów wyniesiono na chorążych.

W Lizbonie d. 10. Lipca czuć się dało dosyć mocne trzęsienie ziemi.

Hiszpania.

Z Madrytu d. 14. Lipca. — Mimo naturalnego wzburzenia umysłów, panuje tu ciągła spokoynosc. Wszakże najmniejszy krok powolności ze strony Władz Muncyjalnych, byłby hasłem do nowych rozruchów, iak się wczoraj wieczorem zdarzyło, gdy milicyie znużone przykrą służbą, odebrały rozkaz powrócenia do domowych swoich czynności, oprócz kompanii nieodbitie potrzebnych do utrzymania

nia porządku. Powstała zaraz nieufność. Ledwo się milicyja rozeszła, puszczone wieść, iż oddział gwardyi Królewskiej udał się z dwoma działami do Alcala; wkrótce jednak odebrane ztamtąd listy od dowódcy, przekonały, iż źle myślący pogłoskę tę puścili. Twierdzono oraz, iż żołnierzom gwardyi Królewskiej stojącym w okolicach tutejszj Stolicy, rozdano skrycie ładunki. Słowem, stan nasz jest taki, iż każdy, kto cokolwiek ma rozsądku, poznaie tajemną intrygę wzniecenia rozterek i wojny domowj. Tak nazwane stronnictwo Serwilistów, nie ukrywa już zamiarów swoich; ciós, iakiego doznało, nie zmniejsza planów jego; można nawet sądzić, iż jeśli oba stronnictwa jeszcze raz dobędą oręża na siebie, jedno z nich polegnie. Znajduie się już w Madrycie 6160 wojska wszelkiéj broni, a prócz tego milicyje z Toledo i Cuenza, oraz batalion pułku Gwadalaxarskiego, nadciągnąć mają.

Obu batalionom gwardyi w Vicalharo i Leganes wyznaczono rozciąglejsze stanowiska, dla większego bezpieczeństwa i 6 kompanii posłano do Tarancon, Alcala de Henares i Ocaña. Podług zaś innych wiadomości zajmują ciągle dawne stanowiska swoje i nie są nawet rozbroione, czego bez trudności nie będzie można uczynić, ile że domagają się wprzód gruntownego roztrząśnienia postępku swego, zaręczają niezłomną wierność zaprzysiężonej Konstytucyi i przykładną karność zachowują.

Król Jmć postanowił, aby dla uzupełnienia wojska, wybrano d. 1. Sierpnia 25,000 nowozaciężnych, którzy w iak najkrótszym czasie mają składać trzecie bataliony 47 pułków piechoty liniowj i lekkiej. Oficerowie nie będący w czynnej służbie, oddają się pod rozporządzenie Ministra Woyny, aby ich użył do tworzenia wspomnianych batalionów. Na potrzebne wydatki wyznaczono tymczasowj 8 milionów realów, póki nadzwyczajne Stany, które mają być niezwłocznie zwołane, nie zatwierdzą tego postanowienia, wydanego z powodu nagłych okoliczności.

Z rozkazu Królewskiego Sąd wojenny ma donosić o stanie sprawy gwardyi. Powszechnie sądzą, iż wszyscy Oficerowie i podoficerowie utracą stopień i że tóty człowiek; tak z pomiędzy nich, iakoteż z pomiędzy żołnierzy, będzie rozstrzelanym. Mówią nawet, iż inni Oficerowie mają być wywiezieni z kraju. Liczba uwięzionych żołnierzy z gwardyi wynosi 1733.

Skład nowych Ministrów nie jest jeszcze zupełny. Calatrava i Bannes nie obięli do-

ład urzędów swoich. Garelly i St. Cruz tchną duchem zapalonych Liberalistów.

Z Londynu d. 31. Lipca. — Gazeta Ministerjalna tutejsza »Kuryera« umieszcila, co następuje: — »Rewolucyoniści w Madrycie wiedzą, iaką Lud Hiszpański przywiązuie wagę do osobistego bezpieczeństwa Monarchy swego; w mowach i oświadczeniach swoich osiłań dowiesć, iż Król Jmć jest równie bezpiecznym wśród wojska rewolucyjnego, iak wśród wiernj gwardyi swojej. Tak mówili także Jakóbin d. 10. Sierpnia 1792. Wyznać wypada, iż buntownicy Hiszpańscy, trzymając w ręku owczasowego Monitora Francuzkiego, coraz dalej postępują i dokładnie wszystkie kłamstwa i gwałty Bezkoszulowych nasladują. Gdy nieszczęśliwy Ludwik XVI. d. 10. Sierpnia opuścił zamek Tuilleryj i oddał się w ręce zdrajców, którzy sobie przybrali nazwisko »Zgromadzenia Narodowego«, rzekł do nich: Przychodzę do was, dla zapobieżenia wielkiej zbrodni i sądę, że nie mogę być bezpieczniejszym, iak wśród was! Odgłos tój mowy obiał się w Zgromadzeniu Narodowem, gdy d. 13. Sierpnia 1792 układało adres do Narodu Francuzkiego i w nim oświadczyło: Król oddał sprawiedliwość Obywatelom; wśród nich tylko uważa się bezpiecznym. Lecz w chwili wydania tego adresu, Król przestał rządzić; stał się więzieniem wiernych obywateli, którzy ma potem śmierć zgotowali. Mając taki wzór przed oczyma, trudno, aby Król Ferdynand VII. poczytał Konstytucyjne zasady tych, którzy go dzisiaj strzegą, za dostateczną rękomię utrzymania swojego życia.

Z Madrytu d. 19. Lipca. — Król postanowił zwołać nadzwyczajne Stany. W skutku odezwy Muncypalności Madryckiej dziękującj gwardyi narodowj za iéy bohaterkie czynności, i zalecającj, aby się udała do domu, uczyniła temu gwardyia narodowa zadosyć dnia 18. b. m. o godzinie 3ciej po południu, odprowadziwszy wśród radośnych okrzyków naratusz Muncypalność, która od początku ruchów wśród niéy się znajdowała. Kilku zapalców chciało przeszkodzić temu rozeyściu się milicyi, ale bezskutecznie. Dawniejsze listy doniosły o oporze milicyi.

Przez nadzwyczajną gazetę ogłosił Prząd rapport Brygadiera Hore, iż karabinierowie mający 450 ludzi pieszych, a 300 jazdy, poddali się na łaskę Jenerałowi Tomaszowi O'Donoghju; wszyscy złożyli broń i zostali zaprowadzeni do Almodovar del Campo. Wprawda ta i jednę kropli krwi nie kosztowała.

Zdać się rzeczą niepodobną do prawdy, aby
laska woienna tych powstańców wynosiła 4 mi-
liony realów.

Wielka Brytania i Irlandya.

Z Londynu d. 30. Lipca. — Przed kilku
dniami odpłynął stąd okręt Xiążę Leopold
z bronią i amunicją do Alexandryi.

Uwięzione kobiety w Newgate trudnią
się teraz pod kierunkiem związku kobiecego
zyciem sukien dla biednych Irlandczyków.

P. Burdett jest jedynym z bogatych wła-
ścicieli gruntowych, który od r. 1796 nie
zmienił dzierżawnego czynszu gruntów swoich,
gdy inni podwoili i potroili go od tego czasu
i dla tego nie znalazł się teraz jak inni w po-
trzebie zmniejszenia onego.

Rękodzielne artykuły Północnocy Amery-
ki tak wielki w Południowej Ameryce
znajdują pokup, że tu pod ich znakami robią
bawelniane materyie dla pędzszego ich sprze-
dania.

Francya.

Xiążę de Laval-Montmorency miano-
wany Postem przy Stolicy S. miał u Króla w
St. Cloud posłuchanie z pożegnaniem d. 1.
Sierpnia.

Najnowszy Monitor nie donosi żadnych
więcej szczegółów o zgnilej gorączce, która
pokazać się miała nie dawno w Barcelonie.

Wielki Mistrz Wszechnicy, Biskup Her-
mopolitański (*Abbé Frayssinous*) napisał
następujący list do wszystkich Arcybiskupów i
Biskupów Królestwa:

„JW. Panowie! Odkąd N. Pan wyrządził mi
ten wyszczególniający zaszczyt, iż wyniósł mnie
na godność W. Mistrza Wszechnicy, odtąd
dwie rzeczy zajmują tywo myśl moją, popier-
wsze: iż wychowanie powinno być raczej mo-
ralne i religijne, niżeli literackie i
naukowe, po drugie, że do przywrócenia
pobożności i dobrych obyczajów w publicznych
zakładach wychowania, koniecznie potrzebną jest
rzeczą, ażeby gorliwość i ciągłe starania prze-
dziedzielskich urzędników Wszechnicy wspierane
były przez Duchowieństwo, a szczególnie przez
znaczniejszych Pastorzów, którzy z taką po-
bożnością zarządzają różnemi dycecyjami ka-
tolickiego kościoła we Francyi.“

„Jest to bezwątpienia ważną rzeczą wska-
zywać młodzieży drogę ludzkich wiadomości i
ich umysłowi nadawać szlachetniejszy popęd,
a przeto postawić ją w stanie poświęcenia się
ze sławą różnym zatrudnieniom krajowym; ale
rzecz daleko ieszcze ważniejsza, przez cnotli-
wy sposób ich życia, zachować ich od nadu-
życiów wiadomości i talentów i rządzić ich

poczciwości najlepszą ze wszystkich poręko-
nię; i tu czuie się potrzeba tak mocno na ser-
ce działający religii, której stróżami i za-
chowawcami Wy JWMci. Panowie od Boga po-
stawieni jesteście.“

„Moja pieczołowitość całą obejmuje Fran-
cyję; muszę nad tem czuwać, ażeby młodzież
wszędzie harmoną była dobremi naukami, aże-
by była wychowywana w miłości ku Religii,
ku obowiązkom, które na nich ona wkłada i ku
ćwiczeniom, które uswieca; lecz chociaż ja
równie jak i Wy JWMci. Panowie przyodziały
jestem Biskupią szatą, nieposiadam ani praw
Waszych, ani Waszcy Władzy; moim pierwszym
obowiązkiem jest szanować Waszą duchowną
pogawę w całym obwodzie Waszych dycecyzy,
ażeby iey tym sposobem większe ziednać po-
szanowanie u tych, którzy podemną zostają.“

„Moiem najszczerzszym życzeniem jest wi-
dzieć ciągłą zgodę panującą między duchowień-
stwem i wszechnicą, i te związki coraz mocniej
spajać, które mają połączyć władze zatrudnio-
ne ludzkimi wiadomościami, z temi, którym
poruczone jest zachowanie boskich nauk.“*)

„Wy JWMci. Panowie możecie Waszą pa-
storską pieczołowitością, oycowskiemi wizyta-
cyjami i zbawiennymi radami, których udziela-
cie iatmużnikom naszych zakładów, powolno-
ścią, z jaką nam niekiedy odstępniecie duchow-
nych zdolnych do kierowania nimi, Wy, mo-
wię, możecie wiele do tego się przyłożyć, by
w serca dzieci i młodzieży tej kosztownej czę-
stki trzody Waszcy, wlać pobożność i bogoboy-
ność.“

„Cieszę się tym szczęśliwym wpływem, jaki
macie, tak przez Waszą dostojność jak i przez
gorliwość nie tylko do większych zakładów wy-
chowania, w których dzieci bogatszych i znacz-
niejszych klas odbierają oświecenie stosowne
do godności, jakie niegdyś piastować będą, lecz
macie także wpływ i do owych skromnych szkół,
w których dzieci rzemieślników i ubogich na-
bierają potrzebny dla siebie nauki. Tym spo-
sobem przez połączenie się i skoiarzoną pie-
czołowitość Episkopatu z Uniwersytetem, po-
zyska publiczne wychowanie tak we względzie
religii jak i we względzie towarzystwa wiele
niezmierzonych korzyści, i ukształci większą
liczbę oświeczonych i cnotliwszych obywateli.“

„Przyymcie JW. Panowie hołd moiego
pełnego uszanowania uczucia.“

(Podpis.)

Dionizy,
Biskup Hermopolitański.

*) Rapport do Króla o rozporządzeniu z d. 27.
Lutego.

Z Paryża d. 30. Lipca. — Dnia 27. b. m. mówiono w Izbie Deputowanych o wydatkach na tajną Policję, wynoszących 2 miliony 200,000 franków. Pan Constant wniósł, aby 2 miliony odjąć; wystawiał nadzycia, które za pomocą téj kwoty uczyniono, i najbardziej powstawał na Dyrektora Policji Paryzkiej, Pana Delaveu. — Prawa strona śmiała się z doniesienia Pana Constant, a wniosek jego względem zmniejszenia tajnej Policji został odrzucony.

Po przyjęciu budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przeszła Izba do Ministerstwa Woyny. Jenerał Demarçay żądał zmniejszenia woyska o 15,000, przez co 100 millionów wydatku mogłoby się oszczędzić. W tym celu dowodził, iż Francya nie powinna obawiać się woyny za granicą i że użycie woyska w kraju przeciwko wewnętrznym nieprzyjaciółom jest powodem do nieskończonych nuał. Przytaczając mówca różne zdarzenia, mówił także o wypadkach w Kolmarze, w których woysko prawie za katów użyto. Prezes wezwał go do porządku; lecz Jenerał Demarçay niewstrzymał się od mówienia podług swego przekonania o pułkach Szwajcarów na żołdzie Francuzkim. Twierdził, iż Kapitalacya 8000 Szwajcarów wkłada na nich obowiązek uziarnienia Francuzów. Powtórne przywołanie Jenerała Demarçay do porządku nie pozwoliło mu dokończyć głosu.

Z Paryża d. 31. Lipca. — Dnia 29. b. m. odbywały się w Izbie Deputowanych dalsze obrady względem budżetu Ministerstwa Woyny. Minister Morški zastąpił słabego Ministra Woyny, Xięcia Belluno; chwalił woysko i wystawiał dwoiakie jego przeznaczenie, aby walczyło zewnątrz z nieprzyjaciółmi kraju, a wewnątrz z zdrajcami jego. — Jenerał Foy zezwalał na pierwsze przeznaczenie, ale drugiemu zaprzeczył; z tego powodu przytoczył odpowiedź Marszałka Fabert, daną Kardynałowi Mazaryniemu. — Kommissarz Królewski Decaux oświadczył, iż przyobiecań oszczędności 3 millionów ieszoze tego roku mieścić nie może, dla nadzwyczajnych wypadków zasłanych z powodu rozruchów w 13 lub 14 Departamentach. Jenerał Demarçay, którego na przeszłym posiedzeniu milczenie nakazano, podał swój nowy plan woyskowy. Żądał, aby całe woysko (nim za parę lat zu-

pełnie zniesione nie będzie) zmniejszone byłoby tymczasem na 30,000 piechoty, 25,000 jazdy i 12,000 artylerji. (Śmiech powszechny.) Dalej aby znieść wszelkie niepotrzebne strażę honorowe i t. d. Śmiano się mocno, gdy oświadczył, iż Jenerałowie, tak jak urzędnicy cywilni, mogą sobie trzymać oddzielnych; że kassy woyskowe nie potrzebuja byż inaczey strzeżone, iak cywilne i t. d. Na Oficerów gwardji Narodowej przeznaczał Oficerów połowę płacy biorących; mówił, iż woysko jest tylko w czasie woyny potrzebne i że cała Francya gotowa jest stanąć do walki. Pan Lameth, z 16 millionów 424,000 franków przeznaczonych na żandarmeryją, chciał odjąć 2 miliony; wniósł oraz, aby żandarmeryja nie zależała od Policji. Pomimo wszelkiego usiłowania Pana Constant, mowy jego nie pozwolono drukować, bo kończyła się zniewagą Ministrów.

Dnia 30. b. m. Pan Clauzel de Coussergues czynił uwagi nad funduszem przeznaczonym na wsparcie cudzoziemców, z kraju swego uciekających. Chciał, aby do tego policzonemi byli świeżo z Hiszpanii przybyli woyskowi i aby tytuł wydatków zmieniono. — Jenerał Foy sprzeciwiał się temu w mowie, którą iednomyslnie drukować kazano; oświadczył, iż zbiegom Hiszpańskim dopóty nie można dawać wsparcia, dopóki Król Pośa swego od Dworu Hiszpańskiego nie odwoła.

Szwecyja i Norwegija.

Z Sztokolmu d. 23. Lipca. — W następnym Niedzieli, d. 28. b. m. oczekujemy nayukochańszego naszego Monarchy, na powrót w tejszey Stolicy.

Królewic Następca Tronu nie powróci na otwarcie Seymu Norwęskiego, ponieważ podróż jego rozciągnie się do Szwajcaryi i Włoch.

N i e m c y .

Z Monachium d. 29. Lipca. — Tak tylko w Norymberdze i w Cyrkule Nadrenskim zniesione zostały główne dowództwa i całe woysko podzielone zostało oa 4 dywizyje. Nadtuteyszą otrzymał dowództwo Jenerał Porucznik, Hrabia Beckers, nad Augsburską Jenerał Porucznik Hrabia Preysing, nad Norymberską Jenerał Porucznik Baron Vieregg, a nad Wirburbską Jenerał Porucznik Baron Lamotte. Korpusem artylerji dowodzi Jenerał Porucznik Baron Hallberg.